CENA NUMERU ... ZŁ.

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

ROK II, Nr 273 (437)
PIĄTEK
7 października 1949 r.
Wsch. sł. 5.46, zach. 17.01

Zjednoczenie naszego Ruchu dokonuje się na granitowych fundamentach i nierozerwalnym związku: WŁADZY LUDOWEJ, NIEPODLEGŁOŚCI I SOJUSZU ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEGO

(Z uchwał Rad Naczelnych SL i PSL)

Wł. Kowalski

Czyn Kongresowy

W dzisiejszym numerze „Dziennika Ludowego" znajdą czytelnicy pierwsze depesze zapoczątkowujące Czyn Kongresowy Zjednoczenia Stronnictw Ludowych. Głębokie zadowolenie sprawia telegram chłopów ze wsi Balkowo, powiatu białogardzkiego, województwa szczecińskiego tym, że do Czynu Kongresowego przystąpili razem z eselowcami członkowie PZPR, jak również chłopi bez partyjni, co świadczy o czynnej postawie wszystkich chłopów wsi Balkowo, o zrozumieniu przez nich wagi zjednoczenia ruchu ludowego dla dobra Polski Ludowej i dla dobra mas ludowych.

Niemniej radosny jest list młodzieży chłopskiej, przygotowującej się do wyższych studiów na kursach przygotowawczych w Łodzi. Wreszcie telegram Koła Stronnictwa Ludowego wsi Wrześnica, powiat Sławno.

Czyn Kongresowy chłopów z Balkowa, chłopów ze wsi Wrześnica, czy uczącej się młodzieży chłopskiej świadczy o rosnącej stale aktywizacji mas ludowych; znaczy to, że masy ludowe szybko dojrzewają w ustroju ludowym, że coraz lepiej zaczynają pojmować sens władzy ludowej, władzy, która otworzyła przed masami pracującymi wsi i miast wspaniałą perspektywę rozwojową.

Chodzi przecież o to, aby jak najwięcej wyprodukować wszelkich dóbr, aby zaspokoić rosnące potrzeby ludzi pracy na wsi i w mieście. Chodzi o to, aby masy pracujące miast i wsi podnieść na jak najwyższy poziom oświaty, by w ten sposób wyleczyć ludzi z tego kalectwa, jakim jest ciemnota, pozostawiona nam przez rządy burżuazyjne. Wzbogacić Polskę, zaspokoić codzienne potrzeby ludzi pracy, wymieść z naszego kraju ciemnotę możemy tylko pracą, tylko wspólnym wysiłkiem robotnika, chłopa, inteligenta, oświatowca, inżyniera, technika itd.

W miarę jak rosną wysiłki mas ludowych, zbliża się coraz jaśniejszy dla tych mas dzień. Dlatego każdego uczciwego człowieka na wsi i w mieście radują świadome czyny robotników walczących o zwiększenie wydajności pracy, a więc o powiększenie produkcji przemysłowej. I każdego uczciwego człowieka raduje czyn chłopów zrywających się do walki o lepsze wyniki pracy na roli, jak raduje czyn młodzieży walczącej o opanowanie nauki. W tych świadomych czynach mas ludowych wyraża się przecież władza ludu pracującego, który stare hasło „własne sprawy bierzmy we własne ręce" obecnie realizuje i wypełnia je żywą treścią we wszystkich dziedzinach życia.

Niemożliwe byłoby zrealizowanie hasła „własne sprawy bierzmy we własne ręce" za panowania rządów burżuazyjno - obszarniczych, kiedy to ręce mas pracujących były spętane i zwisały w niemocy. Niemożliwe było zaprowadzenie rzetelnej oświaty ludu, czego władze burżuazyjno-obszarnicze bały się jak ognia. Dopiero rząd ludowy obalił wszelkie krępujące lud zapory i wezwał masy ludowe do wielkiego czynu do marszu ku wspaniałej przyszłości. Imponujący przykład mas robotniczych, które stanęły do wyścigu pracy przy odbudowie zniszczonego przemysłu, dając krajowi coraz więcej towarów przemysłowych, umożliwiających odbudowę zniszczonych miast i wsi, podnosząc rolnictwo przez produkcję maszyn rolniczych, czy nawozów sztucznych, ten przykład nie minął bez echa na wsi.

Chłopi pracujący, jako współgospodarze kraju, odpowiedzieli wzmożonym tempem swojej pracy. Oprócz wzrastającej produkcji rolnej, masy chłopskie rozwijają coraz szerszą działalność oświatową i kulturalną. „Odremontujemy pałac, by założyć w nim świetlicę oraz przedszkole" — telegrafują chłopi z Balkowa! „Odnowimy świetlicę" — telegrafują chłopi z Wrześnicy. „Zobowiązujemy się doprowadzić młodzież Studium Przygotowawczego w Łodzi pochodzenia chłopskiego w stu procentach na wyższe uczelnie i zadanie to z honorem wypełnimy" — piszą uczniowie, członkowie Stronnictwa Ludowego.

Kongres Zjednoczeniowy ruchu ludowego, to sprawa wielkiej wagi, wielkiego znaczenia dla mas chłopskich. Ale uczczenie Kongresu takim czynem, jak odremontowanie pałacu, odnowienie świetlicy, zaoranie ugorów, zapowiedź zorganizowania spółdzielni produkcyjnej oraz wysoko wzmożona kontraktacja trzody chlewnej lub pomoc wzajemna uczącej się młodzieży chłopskiej świadczy o przebudowie psychicznej chłopskich mas pracujących i chłopskiej młodzieży. Świadczy o coraz głębszym pojmowaniu przez chłopów i młodzież chłopską istoty władzy ludowej, której hasłem naczelnym jest: dobrobyt i oświata dla mas pracujących! A dobrobyt i oświatę trzeba zdobywać właśnie codziennym wysiłkiem, codzienną pracą rąk i mózgów milionów ludzi pracy w Polsce dopóty, aż wszyscy będą do syta nakarmieni, obuci, odziani, i oświeceni.

Za chłopami z Balkowa podejmą Czyn Kongresowy inni chłopi. Obowiązkiem naszego aktywu ludowego, wszystkich świadłych chłopów powinno być umasowienie Czynu Kongresowego tak, aby czyn ten ogarnął wszystkie wsie w Polsce.

»Własne sprawy bierzemy we własne ręce«

Masy chłopskie odpowiadają czynem

na zapowiedź Zjednoczenia Stronnictw Ludowych

Meldunki o zobowiązaniach przedkongresowych napływają z całego kraju

Do
ob. Przewodniczącego Centralnego Komitetu Jedności Ruchu Ludowego — Marszałka Sejmu Władysława Kowalskiego
w Warszawie

My, chłopi z gromady Balkowo, pow. Białogard, woj. szczecińskiego, członkowie SL, PZPR i bezpartyjni, witamy z radością uchwałę Rad Naczelnych obu stronnictw ludowych o zwołaniu na dzień 27 listopada br. Kongresu Zjednoczeniowego SL i PSL.

Zjednoczenie mas chłopskich na zasadach radykalnego programu politycznego, które następuje w ślad za zjednoczeniem klasy robotniczej, uważamy za wielką historyczną chwilę w życiu chłopów polskich.

Nasza gromada Balkowo zamierza w przyszłym roku zorganizować u siebie spółdzielnię produkcyjną i wierzymy, że nowe kierownictwo mas chłopskich zaprowadzi wieś do rozkwitu i dobrobytu.

Dzień Zjednoczenia chcemy godnie uczcić umocnieniem sojuszu chłopsko - robotniczego, wykonaniem przed terminem planu gospodarczego i wspólną pracą nad podniesieniem naszej wsi.

My, chłopi gromady Balkowo, członkowie SL, PZPR i bezpartyjni zgromadzeni w dniu 30 września na zebraniu gromadzkim postanawiamy:

1. Zakończyć siewy ozimin do dnia 7 października br., tzn. tydzień przed terminem.
2. Zaorać do dnia 1 listopada br. 45 ha odłogów znajdujących się na wolnych działkach w naszej gromadzie.
3. Wykonać w 200 proc. do dnia 27 listopada br. plan kontraktacji trzody chlewnej na rok 1950.
4. Przeprowadzić do 27 listopada radiofonizację wszystkich gospodarstw w gromadzie.
5. Do dnia 27 listopada br. wykonać własnoręcznymi siłami remont zniszczonego pałacu w naszej gromadzie i założyć tam świetlicę i przedszkole.
6. Przeprowadzić do dnia 1 grudnia kursy nauki czytania i pisania dla analfabetów.
7. Do dnia 15 października założyć w gromadzie Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Komitet budowy kościoła w Prokocimiu dziękuje Prezydentowi Bierutowi

Prezydent R. P. otrzymał następujące pismo:

„Najdostojniejszy Panie Prezydencie.

Zgodnie z uchwałą Komitetu Honorowego i Wykonawczego Budowy Kościoła-Pomnika w Krakowie-Prokocimiu, powziętą w dniu 20 września 1949 r., przesyłam Ci, Panie Prezydencie, wyrazy najserdeczniejszego podziękowania za hojny dar w wysokości 100 tys. zł na budowę Kościoła-Pomnika w Prokocimiu, który ma stanąć jako dowód wdzięczności Panu Bogu za ocalenie Krakowa od straszliwego zniszczenia wojennego. Hojny dar Twój, Panie Prezydencie, jest wielce wartościowy dla nas materialnie i moralnie. Świadczy on wyraźnie, że Rząd Polski Ludowej troszczy się o zaspokojenie potrzeb religijnych robotniczego przedmieścia Krakowa

Za Komitet Wykonawczy:
Prezes: ks. prowincjał **Bonifacy Woźny**, zastępca: **Józef Rzebik**, sekretarz: **Jan Kielar**.
Kraków, we wrześniu 1949 r.".

Niemiecka Rada Ludowa przekształca się w parlament i powoła pierwszy rząd republiki

BERLIN (PAP). W wyniku narady, która odbyła się dnia 5 bm. w Prezydium Niemieckiej Rady Ludowej, z udziałem przedstawicieli wszystkich partii bloku demokratycznego, postanowiono, urzeczywistniając zalecenie III kongresu ludowego, wezwać Niemiecką Radę Ludową do przekształcenia się w parlament ludowy — Volkskammer. Jak głosi wydany w tej sprawie komunikat, parlament ten, działając na podstawie konstytucji niemieckiej republiki demokratycznej, powoła pierwszy rząd republiki. Nadzwyczajne posiedzenie Niemieckiej Rady Ludowej zostało zwołane na godzinę 12 w piątek dnia 7 bm. do Berlina.

Wzrost cen we Francji

PARYŻ (PAP). Wbrew urzędowej polityce „zniżki cen" oficjalny wskaźnik cen podskoczył z 1 752 w sierpniu do 1.826 we wrześniu (100 w 1938 r.).

Przy 29 zasadniczych produktach żywnościowych wskaźnik cen w tym samym czasie podskoczył z 1.744 na 1 845.

Mięso podrożało w ciągu jednego dnia o około 5 proc.

Nowy ambasador Węgier przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP). Do Moskwy przybył nowy ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR — Sebek. Na lotnisku powitali go p. o. kierownika wydziału protokolarnego radzieckiego ministerstwa spraw zagranicznych Buszujew, członkowie ambasady węgierskiej oraz szefowie szeregu placówek dyplomatycznych w Moskwie.

Dymisja rządu francuskiego

PARYŻ. PAP. W środę w południe ogłoszono komunikat donoszący, że rząd premiera Queuille'a podał się do dymisji. Decyzja zapadła na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu, na którym po burzliwej dyskusji ministrowie nie zdołali osiągnąć porozumienia w sprawie problemu płac i cen.

PARYŻ. (PAP). — W paryskich kołach dziennikarskich podkreślają, że wobec splotu nierozwiązalnych problemów, przed którymi stanął rząd, premier Queuille musiał zgłosić dymisję gabinetu.

Dymisja — jak stwierdzają w kołach dziennikarskich — jest skutkiem z jednej strony trudnej sytuacji gospodarczej, w której znalazła się Francja w wyniku dewaluacji. Z drugiej strony rząd nie mógł opierać się dłużej żądaniom francuskiej klasy robotniczej, domagającej się podwyżki płac, a równocześnie naciskowi kół przemysłowych, przeciwstawiających się kategorycznie tej podwyżce.

Decyzja o dymisji zapadła na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu, zwo-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Czesław Wycech

Żywymi pomnikami uczcijmy zjednoczenie

ZBLIŻA się ważny moment w życiu wsi polskiej. Zjednoczenie Ruchu Ludowego, które nastąpi dnia 27 listopada przyśpieszy proces odbudowy kraju i budowy ustroju pełnej sprawiedliwości społecznej. W ciągu ubiegłych pięciu lat lud pracujący wsi i miast dokonał wielkiej pracy od budowy zniszczonego kraju. Przeprowadzone zostały głębokie reformy społeczne. Ustalony został kierunek rozwoju Polski Ludowej i drogi, którymi kroczyć mają masy pracujące w budowaniu swego lepszego jutra. Jednoczymy się, ażeby wzmóc siły do budowy bez krzywdy i wyzysku i ażeby z siłami postępowymi całego świata walczyć o pokój i demokrację.

Dzień zjednoczenia Ruchu Ludowego mieć będzie doniosłe skutki dla życia wsi i całego narodu. Po zlikwidowaniu rozbicia w Ruchu Ludowym wytężymy siły chłopskie do walki i pracy o postęp w życiu wsi. Stoją przed nami wielkie zadania zlikwidowania na wsi skutków wielowiekowej, egoistycznej polityki obszarniczo - kapitalistycznej, która utrzymywała wieś w stanie opóźnienia gospodarczego i cywilizacyjnego.

Stoi przed nami zadanie dźwignięcia wsi na wyższy poziom kulturalny i gospodarczy.

Te zadania lepiej i szybciej wykonamy, gdy zjednoczą się oba Stronnictwa Ludowe i gdy w ramach sojuszu robotniczo - chłopskiego zmobilizujemy jeszcze większe pracujące masy wiejskie do pracy w zakresie odbudowy i przebudowy kraju.

Wieś oddawna oczekiwała zjednoczenia Ruchu Ludowego. Zapowiedź zjednoczenia wywołała żywy oddźwięk w masach wiejskich. W Polsce Ludowej ustalił się piękny zwyczaj upamiętniania doniosłych zdarzeń żywymi pomnikami. Tak stało się obecnie. Do Władz Naczelnych obu Stronnictw napływają uchwały gromad wiejskich i kół ludowych, które podejmują Czyny Kongresowe dla uczczenia zjednoczenia Ruchu Ludowego.

TE piękne i szlachetne uchwały musimy podtrzymać i rozszerzyć możliwie na największą ilość wsi. W czynach tych lud wiejski, jako współgospodarz kraju dokumentuje swój udział w budowie lepszej przyszłości. Młode i starsze pokolenie wiejskie żywymi pomnikami czci zjednoczenie Ruchu Ludowego. Pragniemy upamiętnić zjednoczenie Ruchu Ludowego nie tylko doniosłymi uchwałami i deklaracjami Kongresu Zjednoczeniowego, ale masowymi czynami gromad wiejskich i czynnych ludowców.

Chłop polski realnie ustosunkowuje się do życia. Najzupełniej odpowiadają mu czyny braci robotników dla uczczenia ważnych wydarzeń. Parę dni temu na konferencji PSL w Gdańsku zasłużony działacz kaszubski z powiatu kartuskiego wezwał koła ludowe z innych powiatów województwa gdańskiego do współzawodnictwa w dziele jakościowego uczczenia zjednoczenia Ruchu Ludowego.

Do stołu prezydialnego złożył uchwały kilkunastu gromad podejmujących Czyny Kongresowe Dzielni Kaszubi, którzy przez długie wieki w imieniu Narodu Polskiego trzymali czujną straż nad Bałtykiem nie lubią pustych słów. I już na pierwszą konferencję w sprawie zjednoczenia odpowiedzieli wezwaniem do innych gromad, aby ten dzień uświetnić żywymi pomnikami z dokonanych prac. I o takiej postawie płyną wiadomości z innych województw.

ZAPADAJĄ uchwały o pracach nad odbudową szkół, zadrzewianiu dróg, przeprowadzaniu melioracji, budowaniu dróg bitych, elektryfikacji wsi i tak dalej. W ten sposób wieś upamiętnia konkretnymi czynami zjednoczenie Ruchu Ludowego. Obecne pokolenie wsi w marszu do pełnej sprawiedliwości społecznej pracą dnia codziennego przyśpiesza jej realizację.

Następne pokolenia wiejskie, patrząc na zbudowaną szkołę, zadrzewioną drogę, elektryfikowaną wieś widzieć będą w tych czynach wysiłek chłopski w walce i pracy o lepsze jutro wsi pracującej.

Bracia Chłopi! Ludowczynie! Młodzieży Chłopska!

RUCH Ludowy wszedł w ważny okres rozwojowy. Marzenia naszych ojców i matek spełniają się. Buduje się Polska Ludowa. Podjęliśmy dzieło budowy lepszej i szczęśliwszej wsi, w której zniknie ucisk człowieka przez człowieka. Budujemy go wspólnie z całym światem pracy.

Niechże ten pamiętny dzień w naszych gromadach będzie uczczony żywymi pomnikami jak przystało na twórczy i żywy Lud Polski.

Niech rozwija się we wszystkich wsiach akcja Czynów Kongresowych dla upamiętnienia ważnego wydarzenia w dziejach Ruchu Ludowego!

A więc do czynu!

Niech nam w pracy przyświecają pierwsze przykłady, które dziś ogłaszamy w prasie obu Stronnictw Ludowych.

Rząd włoski gwałci konstytucję

— oświadczył senator Scoccimarro

RZYM (PAP) W związku z wnioskiem komunistycznym, który ma zostać złożony w senacie w sprawie respektowania praw obywatelskich zagwarantowanych przez konstytucję, senator Scoccimarro w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Paese" wskazał na liczne fakty gwałcenia konstytucji.

Scoccimarro podkreślił, iż w ostatnich dwóch latach coraz częściej zdarzały się wypadki strzelania przez policję do bezbronnych robotników.

Mimo, że konstytucja została uchwalona jeszcze w 1947 roku, dotychczas w policji obowiązują jeszcze ustawy faszystowskie. Ostatnie wypadki w Seste San Giovanni koło Mediolanu, gdzie polała się krew robotników oraz zabicie robotników podczas ostatniego strajku rolnego, wskazują na konieczność położenia kresu takiemu stanowi rzeczy.

Dymisja rządu francuskiego

(Dokończenie ze str. 1)

łanym niespodziewanie przez premiera w środę rano.

Po godzinnej burzliwej dyskusji podano do wiadomości, że ministrowie nie zdołali osiągnąć porozumienia w sprawie problemu płac i cen w związku z czym Queuille postanowił złożyć dymisję. Komunikat wspomina również o zwołaniu parlamentu w terminie przyśpieszonym.

Dymisję premiera poprzedził dwutygodniowy kryzys polityczny. Premier Queuille szukał rozpaczliwie wyjścia z sytuacji w niekończących się konferencjach i targach zakulisowych.

W sobotę rządowi wydawało się, że będzie mógł „znaleźć porozumienie" kosztem mas pracujących. Decyzje rządowe wywołały jednak jednomyślny sprzeciw klasy robotniczej. Hasło Francuskiej Konfederacji Pracy (CGT), wzywające masy pracujące do jedności, odbiło się potężnym echem w całej Francji. W tej sytuacji rządowi pozostawała tylko jedna droga, — to jest ustąpienie.

W dniu poprzedzającym wybuch kryzysu premier Queuille odroczył zapowiedziane w środę posiedzenie gabinetu do piątku oraz konferował z prezydentem Auriolem. Queuille udał się również do przywódcy prawicowych socjalistów francuskich (SFIO) — Bluma.

Widząc nieuchronny kryzys minister pracy Daniel Mayer wystosował list do premiera, w którym zapowiedział, że nie będzie kontrasygnował decyzji Queuille'a, które miały być podane do publicznej wiadomości w przemówieniu radiowym premiera.

O demagogicznym charakterze tego wystąpienia świadczy najlepiej fakt, że trzy dni temu sam Daniel Mayer jak i inni ministrowie socjalistyczni wyrazili zgodę na propozycje premiera.

Szumnie zapowiedziane posiedzenie naczelnych władz SFIO zostało przezornie wyznaczone dopiero po zapowiedzianym przemówieniu Queuille'a.

Oprócz prób ratowania pozorów, na decyzję ministra pracy miał niewątpliwie wpływ nacisk dołów partyjnych SFIO niezadowolonych z polityki rządu.

Po komitecie SFIO departamentu Sekwany również komitet departamentu Rhone zażądał ustąpienia ministrów socjalistycznych z rządu.

W związku z dymisją, zapowiedziane przemówienie radiowe Queuille'a zostało oczywiście odwołane.

Stanowisko rządu polskiego

w sprawie b. kolonii włoskich

Przemówienie ambasadora Wierbłowskiego w ONZ

NOWY JORK (PAP). W dyskusji prowadzonej w Komitecie Politycznym Generalnego Zgromadzenia ONZ na temat b. kolonii włoskich, zabrał głos delegat polski ambasador Wierbłowski.

W wygłoszonym przemówieniu mowca przedstawił stanowisko rządu polskiego odnośnie rozwiązania tego problemu.

Wierbłowski wypowiedział się za przyznaniem natychmiastowej niepodległości Libii oraz za pięcioletnim międzynarodowym powiernictwem nad włoskim Somali i Erytreą z wyjątkiem portu Assab. Port ten powinien być przyznany Etiopii dla zapewnienia temu państwu dostępu do morza.

Ambasador Wierbłowski zażądał również natychmiastowego wycofania z Libii wszystkich obcych wojsk i zlikwidowania istniejących tam baz wojennych. Mowca wezwał ONZ do poparcia takiego rozwiązania problemu b. kolonii włoskich, które położy kres ekspansywnej polityce rządów ucisku kolonialnego i zapoczątkuje wolny rozwój narodów kolonialnych. Polska popiera te narody w kierunku takiego rozwiązania zagadnienia.

Podejrzane manewry krajów kapitalistycznych

w związku z programem pomocy technicznej ONZ dla krajów zacofanych gospodarczo

NOWY JORK, (PAP). — W komisji ekonomicznej Generalnego Zgromadzenia ONZ toczy się od kilku dni dyskusja nad tzw. „programem pomocy technicznej ONZ dla krajów zacofanych gospodarczo". Program ten został przekazany Zgromadzeniu przez Radę Społeczno - Ekonomiczną ONZ, która poświęciła mu wiele czasu na ostatniej sesji w lecie br. w Genewie. Program pomocy technicznej został przyjęty przez większość Rady Społeczno - Ekonomicznej. Związek Radziecki, Polska i Ukraina powstrzymały się od głosowania.

W ciągu obecnej dyskusji w komisji ekonomicznej wielu przedstawicieli regionów zacofanych gospodarczo, zwłaszcza Ameryki Łacińskiej, wyraziło ponownie nadzieję na zrealizowanie przez ONZ programu, który by umożliwił zacofanym krajom rozwój i postęp gospodarczy. Przedstawiciel Meksyku wyraził otwarcie zaniepokojenie, gdyby program pomocy technicznej miał stanowić parawan dla rabunkowej gospodarki prywatnego kapitału międzynarodowego.

Obszernej analizy programu pomocy technicznej ONZ dla krajów zacofanych gospodarczo oraz związanych z tym planów amerykańskich dokonał delegat polski dr Suchy. Wykazał on, że program ten stał się przedmiotem manewrów krajów kapitalistycznych, które wyraźnie chcą uczynić zeń narzędzie dla dalszej penetracji prywatnego kapitału w koloniach i krajach półkolonialnych. Manewry te są zabójcze dla programu pomocy technicznej, którego skuteczność zależna jest od tego, czy będzie on w stanie umożliwić ludności rejonów zacofanych samodzielne użytkowanie nowoczesnych zdobyczy technicznych zarówno w przemyśle jak i w rolnictwie.

Tzw. »ludowcy« austriaccy

zawarli pakt »współpracy« z hitlerowcami

WIEDEŃ (PAP). W wyniku tajnych rokowań między przywódcami austriackiej partii ludowej a byłymi przywódcami partii hitlerowskiej w Austrii, 100 przywódców hitlerowskich ogłosiło odezwę, wzywającą byłych hitlerowców do głosowania w wyborach powszechnych w nadchodzącą niedzielę na austriacką partię ludową.

Odezwę podpisali m. in. hitlerowscy gauleiterzy Obersaucher i Helferich oraz osławiony przywódca Heimwehry i późniejszy przywódca SS, Walter Pfriemer.

Sekretarz SL poseł Juszkiewicz

o oświacie młodzieży chłopskiej

Poważny procent młodzieży studenckiej, która zapełniła przed kilku dniami mury wyższych uczelni, stanowią córki i synowie mało i średniorolnych chłopów i robotników rolnych. Polska Ludowa czyni wszystko, aby umożliwić im jak najszerszy dostęp do nauki.

Inaczej przedstawiała się sytuacja w Polsce przedwrześniowej, kiedy rządy sanacyjne czyniły wszystko, aby najbiedniejszej młodzieży chłopskiej zamknąć drogę do oświaty.

O latach tych mówi przedstawicielowi PAP poseł ALEKSANDER JUSZKIEWICZ — jeden z czołowych działaczy polskiego ruchu ludowego:

„W okresie kapitalistycznych rządów Polski przedwrześniowej młodzież chłopska i robotnicza miała niemalże całkowicie zamknięty dostęp do szkół średnich i wyższych, które posiadały charakter elitarny, dostosowany do potrzeb i celów klas posiadających, obszarniczo - kapitalistycznych.

W roku 1939 w szkołach średnich było zaledwie 13,7 proc. dzieci chłopów i robotników. Analogicznie przedstawiała się sytuacja w szkołach wyższych.

Z 9 proc. młodzieży chłopskiej w szkołach średnich tylko znikoma część rekrutowała się z biednej i średniej części wsi. Brak kursów przygotowawczych, wysokie opłaty szkolne oraz koszty utrzymania syna, czy córki w mieście tworzyły dla biednego chłopa barierę nie do przebycia.

Dlatego też, jeśli zdarzało się, że syn lub córka chłopska przezwyciężając te trudności, ukończyli studia, to musieli przejść niemal męczeńską, pełną samozaparcia drogę.

Mieszkając w najgorszych stancjach, zalegając stale z opłatami za naukę, często już od 4-tej lub 5-tej klasy utrzymywali się z korepetycji, dawanych niezdolnym, rozleniwionym, rozkapryszonym paniczykom — dzieciom bogaczy. Inni, nie mając wystarczających środków na dalsze kształcenie, a pragnąc za wszelką cenę ukończyć studia, stale głodowali, często wskutek tego zapadając na gruźlicę. I kiedy wreszcie przychodził koniec studiów nie byli oni już zdolni do pracy.

W warunkach dużego bezrobocia, istniejącego stale w przedwrześniowej Polsce, ukończenie studiów nie dawało zresztą gwarancji otrzymania pracy. Bezrobotna młodzież chłopska z ukończoną szkołą lub przerwaną nauką po nieudanych próbach zaczepienia się w mieście, gdyż w ustroju kapitalistycznym nie mieli co robić na przeludnionej wsi ludzie wykwalifikowani — wracała do domu, gdzie czekały ją wyrzuty rodziny, która rujnowała się na pokrycie kosztów nauki.

Marnowało się w ten sposób wiele talentów chłopskich, ludzi, którzy mogli by swą twórczą pracą wzbogacać kulturę narodową, wnosić do jej skarbnicy bezcenne wartości.

O tych sprawach należy pamiętać, szczególnie obecnie na progu nowego roku akademickiego, gdy dziesiątki tysięcy młodzieży chłopskiej zapełnią sale wykładowe wyższych uczelni, gdy inne dziesiątki tysięcy kształcą się w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych, korzystając z szeroko rozbudowanej akcji stypendialnej, licznych internatów i burs.

Przed młodzieżą ludową coraz szerzej otwierają się drzwi uczelni i wszystkie drogi do awansu społecznego, zarówno na wsi, jak i w mieście, rodzą się nowe możliwości, które gwarantują każdemu pracę, a stosunki społeczne, w których najwyższym skarbem staje się praca ludzka, nie tylko nie zmuszają do wyrzekania się chłopskiego pochodzenia, lecz podnoszą go w poczet najwyższych godności człowieka pracy".

RADIO—TELEFON TELEGRAF

Agencja Reutera donosi z Tel Avivu, że rząd Izraela postanowił połączyć sąsiadujące z sobą miasta Tel Aviv i Jaffę.

W Brighton rozpoczęła się Europejska Konferencja Kolejowa, której zadaniem jest m. in. uzgodnienie na najbliższy rok rozkładu jazdy pociągów międzynarodowych. Zeszłoroczna konferencja odbyła się w Krakowie.

W dniach 11 do 14 października odbędzie się w Londynie doroczny Zjazd Międzynarodowej Organizacji Lekarskiej. Udział w obradach wezmą przedstawiciele 24 krajów.

Według pobieżnych obliczeń, straty spowodowane katastrofalną powodzią w południowych Włoszech, szczególnie zaś w prowincji neapolitańskiej, wynoszą około 7 miliardów lirów. Największe szkody ponieśli rolnicy. Wody zniszczyły ponad 10 tysięcy ha ziemi uprawnej i 1.200 hektarów winnic.

»Własne sprawy bierzemy we własne ręce«

Masy chłopskie odpowiadają czynem

na zapowiedź Zjednoczenia Stronnictw Ludowych

(Dokończenie ze str. 1)

Wzywamy wszystkie gromady całej Polski do wstąpienia w nasze ślady.

Podpisali z upoważnienia gromadzkiego zebrania: **Stefan Wróbel, Marian Marszałek, Tadeusz Krakowiak, Leon Tetlak, Janina Danik, Henryk Cygan, Ryszard Pawlak, Janina Wójcik, Stefan Rusiecki.**

***

Prezes NKW SL, Min. W. Baranowski — Warszawa.

Gromada Wrześnica, pow. Sławno. Na zebraniu w dniu 30 września postanowiła uczcić Kongres Zjednoczeniowy czynami:

1. Zakontraktować 80 sztuk trzody chlewnej.
2. Wykonać zasiewy do 10 października.
3. Odnowić świetlicę ludową.

Zarząd Koła Stronnictwa Ludowego

***

Uchwała zebrania gromadzkiego mieszkańców wsi **Chobrzany, gm. Klimentów, powiat Sandomierz, województwo kieleckie,** podjęta w dniu 2 października 1949 r. w sprawie czynu przedkongresowego Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego:

Aby uczcić historyczny dzień połączenia Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego wyznaczony na 27 listopada 1949 r., zebrani członkowie Koła SL oraz mieszkańcy gromady Chobrzan postanawiają:

1. **Zbudować 800 metrów linii elektrycznej oraz wykonać wszystkie prace związane z elektryfikacją Państwowego Gimnazjum i Liceum Wiejskiego w Chobrzanach.**
2. **Wybudować ze składek gromady internat dla uczniów Gimnazjum Wiejskiego.**
3. **Naprawić 1.200 metrów drogi we wsi oraz wybudować 100 m chodnika dokoła gimnazjum.**
4. **Zakontraktować 240 sztuk trzody chlewnej i odstawić przed terminem wszystką trzodę chlewną kontraktowaną na rok 1949.**

W ZAKRESIE PRAC POLITYCZNO-SPOŁECZNYCH:

1. **Uaktywnić i powiększyć o 30 członków skład miejscowego Koła SL.**
2. **Zdobyć 30 nowych prenumeratorów prasy ludowej.**
3. **Ożywić prace miejscowego Koła ZSCh i Gospodyń Wiejskich.**

Z upoważnienia zebranych: **Julian Maj, Szymon Dulny, Edward Sawicki**

***

Łódź, dnia 3.X 1949.

Do Prezesa Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego — Ob. Władysława Kowalskiego, Marszałka Sejmu Ustawodawczego w Warszawie.

My, młodzież chłopska zorganizowana w szeregach Stronnictwa Ludowego przy Studium Przygotowawczym do wyższych uczelni w Łodzi, witamy z wielką radością niedzielne uchwały Rad Naczelnych Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wierzymy, że zjednoczenie ruchu ludowego, które dokonuje się po raz pierwszy w historii, jeszcze bardziej wzmocni obóz Demokracji Ludowej i przyczyni się do zbudowania w Polsce ustroju pełnej sprawiedliwości.

Dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego zobowiązaliśmy się doprowadzić młodzież Studium Przygotowawczego pochodzenia chłopskiego w stu procentach na wyższe uczelnie.

Zapewniamy Cię, Prezesie, że z honorem wypełnimy to zobowiązanie dla dobra mas chłopskich.

Za Zarząd:
Prezes:
(—) J. Mikulski
Wiceprezes:
(—) St. Woldan
Sekretarz:
(—) I. Piątek

Wymiana ambasadorów

między ZSRR a Chińską Republiką Ludową

MOSKWA. PAP. — Dzienniki publikują depeszę ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu-En-laja, skierowaną do rządu radzieckiego. Depesza stwierdza, że Rząd Centralny Chińskiej Republiki Ludowej przesyła wyrazy głębokiej wdzięczności rządowi radzieckiemu za to, że Związek Radziecki był pierwszym państwem, które nawiązało stosunki dyplomatyczne z Chińską Republiką Ludową.

Dzienniki podają równocześnie, że Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało ambasadorem ZSRR w Chinach — Roszczina, a Centralny Rząd Ludowy wyznaczył Wan Czia-Siana ambasadorem swoim w ZSRR.

Utworzenie rządu w Bonn

jest sprzeczne z interesami pokoju świata

Noty Węgier do rządów wielkich mocarstw

BUDAPESZT, (PAP). — Jak podaje Węgierska Agencja Telegraficzna, rząd Węgierskiej Republiki Ludowej wystosował do rządów ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji identyczne noty, dotyczące problemu niemieckiego.

Rząd węgierski — czytamy w nocie — uważa za konieczne stwierdzić, że samowolne utworzenie separatystycznego rządu zachodnio - niemieckiego w Bonn przez USA, Wielką Brytanię i Francję — jest sprzeczne z interesami pokoju świata.

Nota podkreśla dalej, że działalność rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji, która doprowadziła do utworzenia antydemokratycznego „rządu" w Bonn, znajduje się w jaskrawej sprzeczności z obowiązującymi międzynarodowymi umowami i deklaracjami.

Rząd węgierski podkreśla, że Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja podeptały układy międzynarodowe o podstawowym znaczeniu, a równocześnie oskarżają zupełnie bez podstaw nie rząd węgierski o to, że nie dotrzymuje on rzekomo przyjętych przez siebie zobowiązań. Jakkolwiek rząd węgierski niejednokrotnie wykazał w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, że zarzuty i skargi pod adresem Węgier są bezpodstawne, — rządy USA i Wielkiej Brytanii, które anulują ciążące na nich zobowiązania zawarte w uchwałach poczdamskich, — przeciwstawiają się przyjęciu Węgier do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nota przypomina, że w uchwałach poczdamskich Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zobowiązały się poprzeć sprawę przyjęcia Węgier do ONZ.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej zgadza się całkowicie z notą Związku Radzieckiego, którą w dniu 1 października br. otrzymali przedstawiciele dyplomatyczni Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w Moskwie. Nota Związku Radzieckiego, jak cała dotychczasowa polityka Związku Radzieckiego, służy bowiem sprawie pokoju i demokracji, a więc tym interesom, o które rząd Węgierskiej Republiki Ludowej dotąd walczył i o które zamierza w przyszłości walczyć.

—x—

Milion robotników strajkuje w USA

W strajkach w przemyśle stalowym i węglowym USA bierze udział około miliona robotników. Strajk węglowy wszedł w 3-ci tydzień trwania. Wobec nieustępliwego stanowiska właścicieli kopalń i stalowni — strajki potrwają prawdopodobnie jeszcze czas dłuższy.

Spółdzielczość polska na nowym etapie

Doniosłe uchwały plenum NRS

Plenum Naczelnej Rady Spółdzielczej, które zakończyło obrady w późnych godzinach wieczornych 4 bm., powzięło szereg uchwał o pierwszorzędnym znaczeniu dla dalszego rozwoju spółdzielczości polskiej oraz wysłuchało sprawozdań z obrad międzynarodowych organizacji spółdzielczych.

Sprawozdanie z przebiegu wykonania planu spółdzielczości w br., jak i dyskusja nad tym sprawozdaniem, pozwoliła NRS stwierdzić konieczność spotęgowania wysiłków organizacji spółdzielczych, pracowników i mas członkowskich w walce o wykonanie planu tegorocznego i należyte przygotowanie planu 6-letniego. Wymaga to przede wszystkim rozbudowy i usprawnienia sieci oraz działalności skupu i dystrybucji. Niezbędna jest rozbudowa bazy technicznej w drodze pełnego wykonania planów inwestycyjnych.

Rada stawia następnie przed spółdzielczością zadanie wzmożonej walki z marnotrawstwem i brakiem rentowności, walki o podniesienie jakości handlu, produkcji i usług. Realizacja zadań, stojących przed spółdzielczością, wymaga rozwinięcia współzawodnictwa pracy oraz przyswojenia nowego, socjalistycznego stosunku do pracy. Wzmóc należy czujność wobec wroga klasowego — głosi dalej uchwała NRS — demaskować dywersantów, sabotażystów i zdrajców sprawy Polski Ludowej.

Rada zajęła następnie stanowisko w sprawie reorganizacji i wytyczenia zasadniczego kierunku rozwoju spółdzielczości pracy i rzemieślniczej, wypowiadając się za powołaniem jednego ośrodka organizacyjnego i dyspozycyjnego dla obu tych pionów.

Naczelna Rada Spółdzielcza stwierdziła konieczność pogłębienia współpracy oraz szerszego korzystania z doświadczeń spółdzielczości radzieckiej i krajów demokracji ludowej. Wielomilionowe masy członków powinny być ściślej powiązane ze spółdzielniami, przede wszystkim poprzez aktywizację samorządu spółdzielczego.

Po wypowiedziach prezesa CZS, prof. Langego i sekretarza generalnego ZSCh, posła Bodalskiego, Rada zatwierdziła decyzję Zarządu CZS w sprawie przekazania Zw. Samopomocy Chłopskiej 150 mil. zł na cele akcji kulturalno-oświatowej na wsi. Przy tej okazji przypomniano, że podobną uchwałę powzięła niedawno Centralna Rada Związków Zawodowych.

Naczelna Rada Spółdzielcza postanowiła zobowiązać wszystkie placówki spółdzielcze do przeprowadzenia walki z analfabetyzmem i przeznaczyła na ten cel 1 mil. zł.

W specjalnej uchwale NRS wezwała wszystkie placówki spółdzielcze do wzięcia jak najszerszego udziału w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W końcowej części obrad NRS zaakceptowała projekt nowelizacji ustawy o spółdzielniach oraz ustawy o CZS i centralach spółdzielczych.

Projekty te skierowane będą na drogę ustawodawczą.

Zwycięskie sztandary ludowe

powiewają w Chinach (2)

Zwycięstwo Rewolucji Październikowej w Rosji miało olbrzymie znaczenie dla rozwoju wypadków w Chinach. Leninowski program narodowo-wyzwoleńczy i jego praktyczne zastosowanie w stosunku do Chin ciemiężonych przez wszystkie mocarstwa (Związek Radziecki zrzekł się pierwszy praw eksterytorialności dla swoich obywateli i cofnął carską okupację Mandżurii) — uzbroił masy pracujące Chin do walki o wyzwolenie społeczne i narodowe.

W roku 1921 powstaje Komunistyczna Partia Chin, która wkrótce dzięki słusznemu programowi i taktyce (główna uwaga na rewolucję agrarną — „ziemia dla chłopów") stała się przewodniczką mas ludowych Chin w ich walce o wolność.

Ta walka toczy się od I kongresu Kuo-Ming-Tangu (partii Sun-Jat-Sena, kuo — kraj, ming — lud, tang — partia) w ramach szerokiego wspólnego frontu klasy robotniczej, chłopów, pracującej inteligencji i postępowego mieszczaństwa.

Jednak siły wsteczne nie dają za wygraną. W oparciu o nie i przy wydatnej pomocy zagranicznego kapitału generał Czang-Kai-Szek decyduje się na faszystowski zamach stanu.

Na pozbawienie Komunistycznej Partii Chin prawa legalnego istnienia, masy pracujące odpowiadają powstaniem.

Sześć wielkich ofensyw Czang-Kai-Szeka w celu stłumienia rewolucyjnego ruchu załamało się o opór mas.

Nie pomogła również zbrojna pomoc Japonii, która okupuje poważną część Chin. Współpraca Czang-Kai-Szeka z japońskim okupantem w celu stłumienia rewolucji wywołała nawet w jego własnej armii takie oburzenie, że oficerowie aresztowali Czang-Kai-Szeka i zmusili do porozumienia z komunistami. To porozumienie trwało do roku 1939 i zerwane zostało wskutek wyraźnego nacisku Stanów Zjednoczonych zaniepokojonych wzrostem nastrojów rewolucyjnych.

Bo obóz postępu w Chinach nauczony własnym gorzkim doświadczeniem i ucząc się na doświadczeniu innych narodów nie dał się uśpić tym porozumieniem.

Kiedy Czang-Kai-Szek rozpoczyna w r. 1939 drugą wojnę domową, Komunistyczna Partia Chin liczy już przeszło milion członków i dysponuje prawie dwumilionową rewolucyjną armią ludową.

Mocnym oparciem dla klasy robotniczej w tych ciężkich chwilach było stanowisko chłopów. Słuszny program agrarny, przeprowadzona na terenach kontrolowanych przez armię ludową reforma rolna (60 milionów chłopów otrzymało ziemię), powołanie Ligi Biedoty Chłopskiej i wyposażenie jej w prawo kontroli i usuwanie administracji lokalnej itp. fakty przyciągnęły do sprawy rewolucji masy pracujące go chłopstwa Chin.

Siedmiomilionowa armia Czang-Kai-Szeka wyposażona przez Stany Zjednoczone sprzętem wojskowym wartości 4 miliardów dolarów nie zdołała złamać połączonych sił chłopów i robotników chińskich.

W r. 1948 armia ludowa przechodzi do ofensywy, zajmując stopniowo większą część kraju i dziś stoi u wrót ostatniego punktu oporu Czang-Kai-Szeka — Kantonu.

SKUTKI REWOLUCJI W CHINACH

Panika w obozie imperialistów z powodu rozwoju wypadków w Chinach jest całkowicie uzasadniona.

Azja liczy 1.200 milionów mieszkańców gnębionych i uciskanych przez międzynarodowy kapitał finansowy. Ruch rewolucyjny w Chinach wspiera Indochiny (Vietnam) walczące już o wolność. Pobudzi do walki ludy malajskie, Indie, Burmę, Pakistan, Persję, Irak, Afganistan i Japonię.

Wyzwolenie tych krajów zada kapitalizmowi cios ostateczny. Nic więc dziwnego, że w swej walce masy pracujące Chin cieszą się sympatią i poparciem wszystkich antykapitalistycznych sił postępowych na całym świecie.

Walka bowiem toczona dziś w odległych i mało znanych Chinach jest walką toczoną nie tylko o wolność Chin, ale i o wolność innych, jeszcze uciemiężonych narodów.

Stanisław Cieślak

36 przodująca brygada »SP«

otrzymała sztandar ufundowany przez Ziemię Szamotulską

(B) W ub. niedzielę, w Międzynarodowy Dzień Pokoju, odbyło się w obozie junackim w Szamotułach uroczyste wręczenie sztandaru 36 Przodującej Brygadzie „SP". Sztandar ten, ufundowany przez obywatelstwo Ziemi Szamotulskiej, jest widomym znakiem wdzięczności społeczeństwa dla młodzieży całej Polski, która na terenie pow. szamotulskiego wykonuje wiele prac, podnoszących znaczenie gospodarcze tych ziem

Po raporcie dowódcy 36 Brygady „SP" złożonym delegatowi Komendy Głównej „SP", do ustawionych frontem przed trybuną 9-ciu kompanii junaków przemówili: wicewojewoda Adamowicz jako przedstawiciel KW PZPR i wojewody, starosta pow. Ludwiczak wiceprzewodniczący Zarządu Woj. ZMP Jankowski i w imieniu SL — W. Maćkowiak. Junacy przerywali często przemówienia mówców okrzykami „Niech żyje Polska Ludowa!"

Starosta powiatowy odczytał rezolucję i akt erekcyjny, po czym wręczył sztandar komendantowi woj. „SP" — ppłk. Krzywani, a ten z kolei dowódcy 36 Brygady por. Kruczkowskiemu.

W imieniu junaków podziękował patrolowy Norman, który powiedział m. in., że słowa uwidocznione na sztandarze: „Uczy, buduje, broni", w myśl których pracują w „SP", będą dla nich hasłem dalszej służbie dla Polski Ludowej.

Wyróżniającym się junakom wręczono 50 nagród w postaci mundurów i książek — za wyniki osiągnięte w indywidualnym i zespołowym współzawodnictwie pracy i za najlepsze wyniki w strzelaniu. Miłym wyrazem uznania pracy junaków przez dziatwę szkolną było wręczenie przez uczennice wiązanek kwiatów — jednocześnie, gdy wyróżnieni otrzymywali nagrody.

Na zakończenie odbyła się defilada, którą otwierała VI kompania honorowa, złożona z junaków z Wrześni i Środy. Imponujący był widok przeszło tysiąca młodzieży maszerującej w zwartych szeregach, złączonych jedną ideą zbiorowej pracy dla wspólnego dobra. We współzawodnictwie pomiędzy kompaniami 6 kompania, krocząca na czele, zajęła 1 miejsce, wykonując ponad 300 proc. normy.

Po wspólnym obiedzie, w godzinach popołudniowych, odbyły się rozgrywki sportowe i występy artystyczne junaków. Ich wyniki i poziom były najlepszym dowodem rzetelnej pracy wychowawczej w obozie.

Robotnicy olejarni i PZGS-u

manifestują na rzecz pokoju

(B) Z okazji Międzynarodowego Dnia Pokoju odbyło się na terenie fabrycznym Wielkopolskich Zakładów Olejarskich w Szamotułach zebranie całej załogi, która wysłuchała sprawozdania dyr. zakładów Ignasiaka o przebiegu wykonania planu 3-letniego w zakładach. Plan roczny zostanie wykonany przedterminowo do końca bież. miesiąca.

Ogłoszono wyniki współzawodnictwa pracy, przy czym 14 robotników, posiadających największą ilość punktów, otrzymało z rąk przew. Rady Zakładowej Jęczkowiaka nagrody pieniężne.

Zebranie połączono z manifestacją na rzecz pokoju. Po przemówieniu delegatki Związku Zawodowego Chemicznego Zdrojewskiej — zebrani w powziętej rezolucji postanowili m. in., że na zakusy podżegaczy wojennych odpowiedzą wzmożoną pracą. Doświadczenia w realizacji planu 3-letniego będą dla nich podstawą dla sprawniejszej realizacji planu 6-letniego.

Podobna, masowa manifestacja odbyła się w gmachu PZGS „Samopomoc Chłopska". Po przemówieniach przew. Rady Zakładowej Balcerczyka i K. Bredowa zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję, wyrażającą gotowość obrony pokoju przez jak najwydatniejszą pracę dla wzmocnienia potencjału gospodarczego Polski Ludowej.

Przewodniczący zebrania Łukowiak podkreślił dobre wyniki pracy spółdzielczej jako pracy kolektywnej — dla pożytku zbiorowości, a nie jednostki. Wręczając nagrody kilkunastu wyróżnionym pracownikom, Łukowiak zaznaczył, że przez przodownictwo w pracy wyróżnieni dają dowód, iż dobrze spełniają obowiązki budowniczych Polski Socjalistycznej, zdążającej do trwałego pokoju. Odśpiewaniem „Międzynarodówki" zakończono manifestację.

Przewaga młodzieży chłopsko-robotniczej

na Uniwersytecie Poznańskim

(g) 1 bm odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Poznańskim. Z powodu olbrzymiej frekwencji zgłoszeń nie wszyscy zostali przyjęci. Przyjęto jedynie 1.300 kandydatów, z których większość pochodzi ze środowiska robotniczo-chłopskiego.

Liczba miejsc na poszczególnych wydziałach została również dostosowana do praktycznych możliwości. Niektóre wydziały uległy reorganizacji np. Wydział Rolniczo-Leśny został podzielony w br. na dwa osobne Wydziały — Rolny i Leśny. Nadto utworzono specjalne Studium Ogrodnicze przy Wydziale Rolnym, na które przyjęto na razie 40 słuchaczy. Natomiast Sekcja Ekonomiczna Wydziału Prawnego, nie mająca już racji bytu w ustroju socjalistycznym, została zupełnie zlikwidowana. Również zredukowano na niektórych wydziałach ilość miejsc, np. na Wydziale Prawnym z 800 na 380.

Rozpoczęcie budowy nowego gmachu

Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu

W Poznaniu odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod nowy gmach Powszechnego Domu Towarowego. Wmurowania aktu erekcyjnego w fundamenty dokonał w imieniu ministra handlu wewnętrznego dyr Rachwald. Zast. naczelnego dyrektora PDT Kobylecki w przemówieniu swym zaznaczył, że uroczystość ta inauguruje okres budowy szeregu nowych PDT w całym kraju.

Nowy gmach PDT w Poznaniu będzie wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia, a jego personel, składający się z 2 tys. osób będzie mógł obsłużyć dziennie ponad 22 tysiące klientów.

Poznański gmach PDT będzie jednym z pierwszych w Polsce domów o kształcie okrągłym. Gmach o konstrukcji żelbetonowej posiadać będzie 11 kondygnacji, w tym 2 podziemne. Użycie do budowy elementów prefabrykowanych daje gwarancję ukończenia prac już w roku przyszłym.

W gromadzie Pacholewo

otwarto nową świetlicę ludową

Skromna gromada Pacholewo w powiecie obornickim przyżywała w ostatnią niedzielę niecodzienną uroczystość — otwarcia świetlicy gromadzkiej.

Ponieważ był to dzień międzynarodowej walki o pokój — przeto i zgromadzeni w świetlicy mieszkańcy gromady, po wysłuchaniu referatów pos. A. Kity sekr. Zarządu Wojewódzkiego SL i sekr. KP PZPR Sajny, wyrazili wolę prowadzenia walki o trwały pokój.

Wspomniana świetlica powstała z inicjatywy i z wyłącznym nakładem pracy i pieniędzy miejscowej ludności mało i średniorolnej. Toteż wielkie było ich zadowolenie z dokonanego wysiłku. Należy sądzić, że ta nowa placówka przyczyni się do rozwoju życia kulturalnego omawianej gromady. (g)

Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

ma 60 kół w Obornickiem

(R) W końcu ubiegłego miesiąca odbyło się w Obornikach powiatowe zebranie TPPR, na które przybył delegat Oddziału Wojewódzkiego Bielicki. Zebraniu przewodniczył prezes oddziału TPPR mgr Krzyżaniak.

Po odczytaniu sprawozdania z działalności zarządu powiatowego z ostatniego półrocza i odczytaniu sprawozdań prezesów 60 kół terenowych, które liczą 1.825 członków, omówiono plan pracy dalszej w kołach, sprawę abonamentu czasopism „Wolność" i „Przyjaźń", sprawę prelegentów oraz kursu języka rosyjskiego, który rozpocznie się 15 listopada w Obornikach.

W miejsce zmarłego sekretarza oddziału Piwarskiego wybrano na to stanowisko Grochowickiego — pow. przewodniczącego ZMP.

Na październik tj. na „Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej" wybrano 32-osobowy komitet obywatelski w celu pogłębienia tej przyjaźni. Wyznaczono w tym celu specjalne zebranie na dzień 8 października.

Po dyskusji delegat woj. Bielicki podsumował aktywność kół TPPR na terenie powiatu. Stały wzrost liczby członków TPPR jest dowodem ugruntowanego wśród społeczeństwa obornickiego przekonania, że tylko w oparciu o Związek Radziecki możemy umacniać fundamenty swej niezależności i rozwoju gospodarczego Polski.

Bogaty »Tydzień Zdrowia«

Lekarze odwiedzają wsie

(R) 3 bm. rozpoczął się doroczny „Tydzień Zdrowia" na terenie powiatu obornickiego. Ma on bardzo bogaty program. Na początek został otwarty w Obornikach kurs ratowniczo - sanitarny dla młodzieży szkolnej typu licealnego. W ciągu tygodnia ambulansy PCK z lekarzem, pielęgniarką i prelegentem, odwiedzały następujące wsie: Tukawy, Podlesie, Kowalewko, Lipa, Wojnowo i Lulin, niosąc pomoc mało- i średniorolnym chłopom przez badanie i udzielanie pomocy chorym matkom i dzieciom i przez rozdawanie lekarstw oraz uświadamianie ludzi o chorobach.

Codziennie jest otwarta w świetlicy Ligi Kobiet wystawa „Higieniczny ubiór niemowlęcia". W terenie trwa „Konkurs czystości zagród wiejskich", w którym bierze udział 8 gromad.

Cykl wykładów uświadamiających prowadzą dyr. szpitala dr Szubzda, dyr. sanatorium dr Zieliński oraz dr Ulatowski. Młodzież ZMP i „SP" rozsprzedaje nalepki, propagandowe PCK.

Gmina Kiełczygłów i Zduńska Wola

pierwsze wpłaciły podatek gruntowy w 100 proc.

(hs) W uiszczaniu podatku gruntowego województwo łódzkie należało zawsze do województw przodujących i tak jak w innych dziedzinach wprowadzono również współzawodnictwo między gminami.

Współzawodnictwo zainicjowali chłopi gminy Kiełczygłów pow. wieluńskiego, którzy do 14 września br. wpłacili podatek gruntowy w 100 proc., a składki na SFOR uregulowali do dnia 29 września. Jednocześnie gmina Kiełczygłów wezwała inne gminy województwa do niezwłocznego wpłacania podatku.

Wezwanie chłopów z Kiełczygłowa nie pozostało bez echa. Za ich przykładem poszło wiele innych gmin, które już w najbliższych dniach ureguluja całkowicie ciążące na nich obowiązki płatnicze. **Mieszkańcy Zduńskiej Woli ukończyli wpłacanie podatku gruntowego i SFOR-u już 30 września br. Która gmina będzie następna?**

Wojewódzki pełnomocnik do Spraw Podatku Gruntowego biorąc pod uwagę postawę mieszkańców gminy Kiełczygłów wystąpił z wnioskiem do głównego pełnomocnika w Warszawie o przyznanie tej gminie subwencji na budowę Domu Ludowego.

Należy pamiętać, że **ostateczny termin płatności podatku gruntowego upływa z dniem 31 października br.** Chłopi woj. łódzkiego z pewnością dowiodą jeszcze raz, że w pełni doceniają swe obowiązki i nie pozostaną w tyle za innymi województwami w regulowaniu podatku gruntowego i SFOR-u.

Apel wsi Łukowo

o światło elektryczne

(R) Ostatnio PZGS „Samopomoc Chłopska" w Obornikach, naprawił kosztem 250.000 zł elektrownię przy gorzelni w Łukowie koło Obornik i oddał ją do użytku gorzelni.

Mieszkańcy Łukowa proszą i spodziewają się, że PZGS pozwoli im także korzystać z prądu elektrycznego za minimalną opłatą, co nie sprawi żadnych trudności, gdyż instalacje elektryczne były już przed wojną doprowadzone do wszystkich zabudowań wsi, bo Łukowo było majątkiem zelektryfikowanym.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel Red. 90-40, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szer. 1 szpalty):
Taryfa za mm w tekście, za tekstem nekr.

do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100 —	60 —	60 —
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 120 zł. Wpłacać na Konto PKO Warszawa nr I-8608

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa. Skolimowska 5.

B-90208

CHŁOP I PRAWO

Rozporządzenie o spółkach drogowych

W dniu 27 września 1949 roku, ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 16 sierpnia 1949 r. w sprawie statutu wzorowego dla spółek drogowych.

Jak wiadomo drogi publiczne dzielą się na następujące kategorie:

1) drogi państwowe, mające znaczenie ogólnopaństwowe, zaliczone do tej kategorii aktem ustawodawczym;

2) drogi powiatowe, mające znaczenie ekonomiczno - komunikacyjne dla powiatów i zaliczone do tej kategorii uchwałą powiatowej rady narodowej, oraz

3) drogi gminne, do których należą drogi publiczne, mające znaczenie ekonomiczno - komunikacyjne dla gmin i gromad, nie zaliczone do dwóch poprzednich kategorii, a uznane za drogi gminne, uchwałą gminnej bądź miejskiej rady narodowej, oraz ulice i place miejskie i wiejskie uznane w tym samym trybie za drogi gminne.

Rozporządzenie z dnia 16 sierpnia 1949 roku przewiduje, iż w celu budowy lub utrzymania określonych odcinków dróg powiatowych i gminnych oraz mostów, znajdujących się na tych drogach **mogą powstawać spółki drogowe,** jeżeli związki samorządu terytorialnego, obowiązane do budowy i utrzymania tych dróg i mostów, nie mogą ze względów finansowych pokryć kosztów budowy i utrzymania ich w stanie odpowiednim do potrzeb, lub jeżeli budowa i utrzymanie tych odcinków dróg nie zostały objęte odpowiednim programem robót związku samorządu terytorialnego.

Spółka drogowa może być zawiązana na dobrowolnie lub przymusowo.

Dobrowolne zawiązanie spółki drogowej następuje, jeżeli zainteresowani przez podpisanie deklaracji zobowiążą się do poniesienia wszystkich kosztów połączonych z urzeczywistnieniem celu spółki. Natomiast przymusowe zawiązanie spółki drogowej ma miejsce, gdy na podstawie orzeczenia wydziału powiatowego, wydanego na wniosek grupy inicjatorów, którzy zobowiążą się do poniesienia przynajmniej trzech piątych części kosztów potrzebnych do urzeczywistnienia celu spółki. W tym wypadku przymusowo wciągnięci członkowie spółki pokrywają pozostałą, nie pokrytą przez dobrowolnych członków, część kosztów potrzebnych do urzeczywistnienia celu spółki.

Inicjatorowie, założyciele opracowują statut spółki według wzorowego statutu, określonego rozporządzeniem z dnia 16 sierpnia 1949 roku. — a następnie przedstawiają go do zatwierdzenia właściwemu wydziałowi powiatowemu.

Jeżeli spółka drogowa postawiła sobie za cel budowę i utrzymanie dróg, przechodzących przez kilka powiatów, statut spółki zatwierdza ten wydział powiatowy, na którego terenie przypada największa długość dróg, stanowiących przedmiot spółki.

Do spółek drogowych mogą należeć tak osoby fizyczne jak i prawne, a więc właściciele budynków nie związanych z gospodarstwem rolnym, właściciele gospodarstw rolnych, właściciele przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, oraz spółdzielcze i państwowe przedsiębiorstwa i zakłady gospodarcze, gospodarstwa rolne i leśne itp., a także gromady i gminy wiejskie i miejskie.

Inicjatorowie - założyciele określają w statucie spółki drogowej cel spółki, a więc te odcinki lub odcinek drogi lub mosty, które mają być wybudowane lub utrzymywane kosztem członków danej spółki drogowej, a następnie określają koło osób i instytucji zainteresowanych w urzeczywistnieniu powyższego przedsięwzięcia, oraz stopień zainteresowania i przyszłe korzyści poszczególnych członków, płynące z urzeczywistnienia celu spółki.

Wysokość udziałów poszczególnych członków powinna być w stosunku prostym do korzyści płynących dla nich z urzeczywistnienia celu spółki.

Udział określa się w procentach kosztów urzeczywistnienia celu spółki. Udział ten może być wpłacony w gotówce lub też wnoszony w naturze, w materiałach, robociźnie, lub w oddaniu potrzebnych gruntów.

Nadzór nad spółkami drogowymi należy do wydziałów powiatowych, które zatwierdziły statut spółki, przy czym w razie nieumiejętnego lub nieprawidłowego prowadzenia spraw spółki drogowej wydział powiatowy ma prawo żądać zmiany zarządu spółki, a w razie ostatecznym — prowadzić roboty związane z wykonaniem celu spółki we własnym zarządzie na koszt spółki.

Po upływie terminu na jaki spółka drogowa została zawiązana, lub po jej rozwiązaniu, albo po osiągnięciu celu spółki — drogi i mosty zbudowane przez spółkę, lub przez nią utrzymywane, przechodzą pod zarząd właściwego związku samorządu terytorialnego. Jeżeli związek samorządowy uzna to za celowe — utrzymanie zbudowanych przez spółkę dróg i mostów może być przejęte przed upływem terminu na jaki została spółka drogowa zawarta, — przez właściwy związek samorządowy.

Jako załącznik do omawianego rozporządzenia wydano wzór statutu spółki drogowej.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem ogłoszenia a jednocześnie straciło moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Robót Publicznych z dnia 8.X.1921 r. w przedmiocie statutu wzorowego dla spółek drogowych.

Określenie długów przedwojennych

Dekret z dnia 27 lipca 1949 roku o zaciąganiu nowych i określaniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych przewiduje, że zobowiązania przedwojnne przelicza się stosownie do obiegu, a więc złoty za złoty, z tym, że sąd na wniosek wierzyciela orzec może o obowiązku dopłaty.

Sąd ustala wysokość dopłaty według zasad słuszności, uwzględniając materialne położenie obu stron, to jest wierzyciela i dłużnika, jednakże dopłata do każdego złotego nie może przewyższać równowartości 1,75 kg żyta, obliczonej w chwili ustalenia dopłaty.

Przy zobowiązaniach powstałych w czasie od dnia 1 września 1939 roku, do wprowadzenia w obieg biletów Narodowego Banku Polskiego — sąd ustalając obowiązek dopłaty, uwzględnić musi ewentualną zwyżkę ceny żyta w miejscu i w chwili powstania zobowiązania w stosunku do ceny z dnia 31 sierpnia 1939 roku i obniży wysokość dopłaty w tym samym stosunku, w jakim cena ta uległa podwyżce.

Obowiązek dopłaty może być orzeczony tylko w tym wypadku, jeżeli zobowiązanie pieniężne opiera się na tytule prywatno - prawnym i powstało przed wprowadzeniem do obiegu biletów Narodowego Banku Polskiego, a wierzyciel w chwili powstania zobowiązania i w chwili wystąpienia z wnioskiem o dopłatę czerpał swe dochody wyłącznie, bądź z prowadzenia gospodarstwa mało lub średniorolnego, bądź z wynagrodzenia za pracę, nieprzekraczającego kwoty, którą określa rozporządzenie Rady Ministrów.

W dniu 27 września 1949 roku ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 września 1949 roku w sprawie wysokości wynagrodzenia za pracę uzasadniającego żądanie dopłaty do nominalnej sumy zobowiązania pieniężnego. (Dz. Ust. R. P. nr 51 poz. 883).

Stosownie do treści § 1 powyższego rozporządzenia prawo do żądania dopłaty przysługuje wierzycielom czerpiącym swe dochody wyłącznie z wynagrodzenia za pracę, nie przekraczającego:

a) w chwili powstania zobowiązania — kwoty 3.600 zł rocznie,

b) w chwili wystąpienia z wnioskiem o doplatę kwoty 360.000 zł rocznie.

Wierzyciel, występując do sądu o zasądzenie sumy i dopłaty, musi udowodnić, że tak w chwili powstania zobowiązania, jak i w chwili wystąpienia z wnioskiem o dopłatę czerpał swoje dochody ze źródeł wymienionych wyżej. Dla osób prowadzących gospodarstwa mało lub średniorolne okoliczność tę stwierdza komisja, działająca w gminie zamieszkania wierzyciela.

Z wnioskiem o orzeczenie dopłaty nie można wystąpić po upływie lat dwóch od dnia wejścia w życie dekretu z dnia 27 lipca 1949 roku, który obowiązuje od dnia 6 sierpnia 1949 roku.

Sąd Najwyższy ZSRR o rozwodach

Sąd Najwyższy ZSRR na posiedzeniu plenarnym omówił praktykę sądową w sprawach rozwodowych. Sąd Najwyższy postanowił zwrócić uwagę sądów, że przy rozpatrywaniu tych spraw winny one kierować się, jako naczelną zasadą, tendencją do umocnienia rodziny radzieckiej i małżeństwa.

Organa sądowe winny dlatego szczególnie dokładnie wyjaśniać motywy wystąpienia o rozwód. Trzeba mieć na uwadze, że czasowy rozkład w rodzinie i konflikty między małżonkami, wywołane przypadkowymi i przejściowymi przyczynami, czy też nieuzasadniona poważnymi powodami niechęć jednego, czy obojga małżonków do przedłużania małżeństwa, nie mogą być uważane za dostateczną podstawę do rozwodu.

Tylko w tym wypadku, kiedy sprawa rozwodowa została wszczęta z poważnych i uzasadnionych motywów i dalsze trwanie małżeństwa będzie sprzeczne z zasadami komunistycznej moralności i nie może wytworzyć normalnych warunków dla wspólnego pożycia i wychowania dzieci, sąd może udzielić rozwodu.

Przy rozstrzyganiu sprawy dzieci, sąd powinien kierować się przede wszystkim interesami dzieci, biorąc przy tym pod uwagę życzenia małżonków, warunki życia każdego z nich oraz wiek dzieci.

Sąd Najwyższy zwrócił szczególną uwagę sądów, że decyzje w sprawach rozwodowych mają duże znaczenie społeczno - wychowawcze, winny przyczyniać się do prawidłowego zrozumienia znaczenia rodziny i małżeństwa w państwie radzieckim i wzbudzać wśród ludności szacunek do rodziny i małżeństwa, opartego na wysokich zasadach moralności komunistycznej i chronionego przez ustawodawstwo radzieckie.

PORADY PRAWNE

ZAINTERESOWANY, Lidzbark Warmiński. Sąd orzeka o rozwodzie tylko wówczas, gdy dojdzie do przekonania, że nastąpiło trwałe rozbicie pożycia małżeńskiego, a dobro dzieci, pochodzących z tego małżeństwa nie stoi na przeszkodzie rozwodowi. Prawo małżeńskie nie wylicza wszystkich powodów, dla których rozwód może nastąpić, a jedynie przykładowo wymienia najbardziej pospolite i ważne przyczyny jak np.: cudzołóstwo, życie hulaszcze, nabawienie się choroby wenerycznej, niebezpiecznej dla współmałżonka, opuszczenie wspólnego zamieszkania bez słusznej przyczyny, albo nawet ze słusznej przyczyny, jeżeli w ciągu roku od jej ustania współmałżonek nie powrócił. W sprawie Waszej istnieją specjalne warunki, w których otrzymanie rozwodu wydaje się wątpliwe, bowiem stan jaki istnieje nie jest zawiniony przez Waszą żonę, a nadto należy spodziewać się, że jej nieobecność może w najbliższym czasie skończyć się.

W wypadku wytoczenia pozwu należałoby prosić sąd o wyznaczenie kuratora dla reprezentowania praw i interesów nieobecnej w toku procesu rozwodowego. W pozwie należy opisać stan sprawy, a na jego poparcie powołać dowody ze świadków lub posiadanych dokumentów.

„Kaz. Bin. 27 Wojcieszów". Zarząd sklepu powinien wystąpić na drogę sądową o zarządzenie należności za dostarczone towary. Pozwać należy solidarnie osoby, które dokonywały zakupów oraz przedsiębiorstwo w imieniu i na rzecz którego były one dokonywane. Z wniesieniem pozwu nie należy zwlekać, gdyż prawo dochodzenia należności wynikających za dostarczone towary przedawnia się z upływem lat dwóch. Nie piszecie nam, czy zarząd sklepu pociągnął Was do odpowiedzialności za samowolne udzielanie kredytu.

Sprawa Ubezpieczenia B. Nie widzimy możliwości niezastosowania się do obowiązujących przepisów prawa w zakresie ubezpieczenia.

Ob. Józef Rokicki wieś Cimanie. Należy w dalszym ciągu ponaglać sprawę w Starostwie, a nadto można złożyć zażalenie do powiatowej rady narodowej.

„Jankowska". Stanowisko kierownictwa nie jest słuszne. Rozwiązanie umowy o pracę z kobietą w ciąży, pracującą w zakładzie pracy od trzech miesięcy, dopuszczalne jest tylko z ważnych przyczyn, lub z winy pracownicy i to za zgodą rady zakładowej lub delegata. W wypadku sporu między pracodawcą a radą zakładową lub delegatem strony odwołują się do komisji pojednawczo - rozjemczej przy właściwym obwodowym inspektoracie pracy. W zakładach pracy gdzie nie ma rady zakładowej lub delegata, rozwiązanie umowy o pracę wymaga zgody obwodowego inspektora racy. Pamiętać należy, że w okresie czterech miesięcy przed porodem nie może nastąpić rozwiązanie pracy przez pracodawcę nawet i z ważnych przyczyn, chyba, że zakład ulega likwidacji.

Ob. A. Marczewski w. Polichna. Sprawa o której piszecie jest ciężka i bez pomocy adwokata nie będziecie mogli jej prowadzić. Powinniście złożyć sądowi zaświadczenie z gminy o Waszym stanie majątkowym i prosić sąd o przyznanie Wam prawa ubogich i wyznaczenia adwokata z urzędu. Jeżeli nie całkowite to w każdym razie częściowe odszkodowanie za poniesione okaleczenie powinniście otrzymać.

„W sprawie majątkowej", M. H. Puławy. Stosownie do przepisów małżeńskiego prawa majątkowego obowiązującego od dnia 1.10.1946 roku dorobek, jaki okaże się po ustaniu małżeństwa, stanowi wspólną własność małżonków w równych częściach. Małżonkowie mogą w każdej chwili w czasie trwania małżeństwa ułożyć swoje stosunki majątkowe w inny sposób, a więc mogą zastrzec sobie całkowitą rozdzielność majątkową. W tym wypadku zarząd, użytkowanie, oraz możność rozporządzania tym majątkiem należy do małżonka, który jest właścicielem majątku. Wobec zastrzeżeń jakie zgłaszają Wasi rodzice, możecie akt tej treści zeznać przed notariuszem.

W stosunku do osób, które zaginęły w czasie wojny 1939 — 1945 r. sąd po przeprowadzeniu postępowania wydaje postanowienie o uznanie zaginionego za zmarłego. Wniosek w tej sprawie należy skierować do sądu grodzkiego, w którego siedzibie zaginiony miał ostatnie miejsce zamieszkania. Wniosek może zgłosić każdy zainteresowany, postępowanie o uznanie za zmarłego osób, których zaginięcie pozostaje w związku z wojną 1939 — 1945 roku jest wolne od opłat i w sprawach tych zastępstwo adwokackie nie obowiązuje. Należy dość dokładnie opisać sprawę, powołać się na dowody z dokumentów lub świadków, podać dane personalne zaginionego itp.

Ob. Jan Lebczyk — Łódź. Ustawa z dnia 1 marca 1949 roku zmieniła niektóre przepisy o ubezpieczeniu społecznym. Stosownie do art. 2 ustawy prawo do renty wypadkowej przysługuje w razie niezdolności do zarobkowania, wynoszącej nie mniej niż 25 proc. Osoby uprawnione w dniu 31 grudnia 1948 roku do pobierania renty wypadkowej z tytułu niezdolności do pracy poniżej 25 proc. — otrzymują jednorazową odprawę w wysokości 10-o miesięcznej pobieranej renty. W tych warunkach w sprawie przez Was opisanej podstaw do odwołania nie ma.

„O opiekę nad rzutkimi talentami". Posino Wasze w sprawie ob. Cyca przekazujemy do wykorzystania Redakcji, gdyż w ramach porad prawnych nie widzimy możliwości wykorzystania nadesłanego materiału.

„Stary Ludowiec B. L." W sprawie dzikiej zwierzyny, wyniszczającej plony, zwróćcie się do najbliższego kółka myśliwskiego. Sprawę niszczenia maszyn rolniczych niewłaściwym transportem, jeżeli wynika, że zarządzenie nosi cechy sabotażu, należy przedłożyć właściwemu prokuratorowi. Pismo Wasze przekazujemy do wykorzystania Redakcji.

„Prawo reguluje życie". Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 czerwca 1949 r. zezwala na opłacanie czynszu mieszkalnego w niepodwyższonej wysokości rzemieślnikom, zamieszkałym i wykonującym zawód na obszarze gmin wiejskich z wyłączeniem gmin o charakterze miejskim oraz gmin uznanych za uzdrowiska, jeżeli zatrudniają w swoim zakładzie pracy nie więcej niż jednego członka rodziny, nadto z ulgi tej korzystają w ciągu jednego roku od dnia rozpoczęcia działalności zawodowej osiedlający się na terenie Ziem Odzyskanych rzemieślnicy, którzy zatrudniają w swoich zakładach, poza członkami rodziny, nie więcej niż dwóch pracowników najemnych. Jak więc wynika powinniście płacić czynsz wyznaczony Wam jako przedstawicielowi rzemiosła w wysokości podwyższonej.

„Poszkodowany przez gradobicie". Wypłatę odszkodowania ponaglić powinniście przez Powiatowego Inspektora PZUW. Wydaje się, iż nie czyni nikt Wam zarzutu, że wniosek na ubezpieczenie podpisaliście po gradobiciu, a data została przestawiona na wcześniejszą. Udowodnienie, że okoliczność taka nie miała miejsca, nie powinno być trudne, jeżeli wraz z Wami w tym samym dniu ubezpieczyło się szereg sąsiadów od gradobicia, którzy żadnej szkody wraz z Wami nie doznali.

„Marta i Jan". Nie znając dokładnie okoliczności sprawy nie możemy osądzić, czy sprawa została słusznie zdecydowana. Zasadniczo w wypadku odmówienia świadczeń przez Ubezpieczalnię Społeczną — ubezpieczony lub członek jego rodziny ma prawo wniesienia odwołania do komisji rozjemczej Ubezpieczalni Społecznej w terminie dni 30 od daty doręczenia decyzji Ubezpieczalni. Dalej na nieprzychylne orzeczenie Komisji Rozjemczej można żalić się do okręgowego sądu ubezpieczeń społecznych w terminie 2 miesięcy od daty ogłoszenia decyzji. Odwołanie takie wnosi się bezpośrednio do okręgowego sądu ubezpieczeń społecznych. Od orzeczenia tego sądu służy dalsze odwołanie do Trybunału Ubezpieczeń Społecznych, który jako najwyższy sąd w zakresie ubezpieczeń społ. orzeka ostatecznie.

KUPON nr 98

uprawniający do otrzymania bezpłatnej porady prawnej w najbliższym numerze DZIENNIKA LUDOWEGO

IMIĘ i NAZWISKO ....

....

....

ADRES ....

....

....

HASŁO POD JAKIM NALEŻY UMIEŚCIĆ ODPOWIEDŹ:

....

....

....

UWAGA: wyciąć i dołączyć do listu.

ADRESOWAĆ: Redakcja „Dziennika Ludowego" — Porady Prawne Warszawa, ul. Flory 5.

Fachowców dla przetwórstwa owocowego

szkolą uczelnie spółdzielcze w Sandomierzu

(Od własnego korespondenta)

PAŃSTWOWE Szkoły Spółdzielcze w Sandomierzu szkolą nowe kadry fachowców, których tak bardzo nam jeszcze potrzeba w przemyśle przetwórczym i w spółdzielczości.

Zalążkiem tych szkół było Państwowe Liceum Spółdzielcze Przetwórstwa Owocowego. Uruchomiono je we wrześniu 1947 roku. Po dwu latach rzetelnej pracy, dzięki energicznym staraniom i zapobiegliwości dyr. mgra Z. Pyrki, założyciela szkoły — rozbudowało się ono do imponujących wprost rozmiarów.

Z czasem trzy wydziały tego liceum przekształciły się w samodzielne szkoły: Państw. Liceum Spółdzielcze Przetwórstwa Ogrodniczego (ze 100 słuchaczami, pod kierownictwem mgra Bielasa), Państw. Liceum Handlu Ogrodniczego (z 75 słuchaczami pod kier. mgra Krzemieńskiego) oraz Państw. Liceum Adm. Handlowej I-go stopnia (z 45 słuchaczami).

SZKOŁY te organizują krótkoterminowe kursy Centrali Spółdzielni Ogrodniczych dla majstrów fabrycznych i sprzedawców sklepowych. W kursach tych biorą udział w ramach dokształcania — spółdzielcy - ogrodnicy z całej Polski.

Szkoły wyposażone są w laboratorium fizyczno - chemiczne, towaroznawcze, technologiczne i mikrobiologiczne, w bibliotekę o 2.000 tomach oraz w salę maszyn do pisania.

Codzienne zajęcia praktyczne odbywają uczniowie w szkolnej przetwórni owocowo - warzywnej, uruchomionej 1 lipca br. Przetwórnia ta produkuje marmoladę, płyny owocowe, konserwy owocowo - warzywne itp.

W majątku Podgaje znajduje się najlepiej postawiony w pow. sandomierskim szkolny zakład ogrodniczy, w którym prowadzi się badania naukowe w zakresie przechowalnictwa i przydatności owoców i warzyw do przetwórstwa i handlu.

Przy Państwowych Szkołach Spółdzielczych czynny jest internat, z którego korzysta 120 słuchaczy. Internat żeński z powodu trudności lokalowych mieści się w gmachu Narodowego Banku Polskiego.

W związku z rozrostem szkół, projektowana jest rozbudowa gmachu i budynków pomocniczych tych uczelni. Kosztem 9 milionów złotych rozszerzony będzie jeszcze w b. roku gmach szkolny o 4 izbach i dokończony dom internatowy. W najbliższej przyszłości powstanie również sala gimnastyczna i teatralna. W roku 1951 kosztem 18 milionów, wzniesiony zostanie budynek dla przetwórni szkolnej.

Państwowe Szkoły Pomocnicze w Sandomierzu są — jak dotychczas — jedyną w Polsce uczelnią tego rodzaju, a ich piękny rozkwit ma doniosłe znaczenie nie tylko dla wybitnie rolniczej i spółdzielczej Ziemi Sandomierskiej, przebogatej w owoce i warzywa, ale i dla całego kraju. **J. B.**

615 gmin otrzymuje pomoc położniczą

W związku z wytycznymi do opracowania budżetów na rok 1950, jakich udzieliła Kancelaria Rady Państwa prezydiom rad narodowych, w których wskazano na konieczność rozszerzenia przez związki samorządowe opieki nad zdrowiem matki i dziecka, Ministerstwo Administracji Publicznej zaleciło podległym sobie organom, aby dołożyły wszelkich starań dla zwiększenia sieci placówek pomocy położniczej na wsi, przez zaangażowanie przynajmniej jednej położnej w każdej gminie wiejskiej.

Dotychczas już w 615 gminach uchwalone zostały etaty dla położnych gminnych.

Tanie owoce dla świata pracy

za okazaniem legitymacji zw. zawodowych

W celu zaopatrzenia ludności pracującej w tanie owoce, Centrala Spółdzielni Ogrodniczych postanowiła uruchomić w 5 większych miastach sieć specjalnych magazynów hurtowych, w których można będzie nabywać większe ilości owoców.

W tej chwili składy hurtowej sprzedaży owoców czynne są już w Warszawie, Katowicach i we Wrocławiu. W najbliższych dniach podobne hurtownie otwarte będą w Łodzi i Gdańsku.

W składach hurtowej sprzedaży zaopatrywać się mogą w większe ilości owoców — fabryki, instytucje oraz stołówki i zakłady masowego żywienia.

Składy hurtowe CSO sprzedają owoce od 20 kg wzwyż za okazaniem legitymacji Związków Zawodowych. Ceny owoców są bardzo niskie.

Nowy kurs pilotów portowych

Szczeciński Urząd Morski przystąpił do organizowania 6-miesięcznego kursu pilotów portowych. O przyjęcie na kurs ubiegać się mogą wszyscy, którzy ukończyli 2 lata pływania w załodze pokładowej.

Po ukończeniu kursu, dla najlepszych uczestników odbędzie się dodatkowy kurs na poruczników żeglugi małej.

Z ŻYCIA STRONNICTWA LUDOWEGO

Chłopi w Drążnie budują szkołę

Gromada Drążno w gm. Klwów, pow. opoczyńskiego nie posiada do tej pory odpowiedniego lokalu na szkołę; mieści się ona w prywatnym, małym budynku.

Chłopi z Drążna postanowili zmienić gruntownie ten stan rzeczy. **Z inicjatywy miejscowego koła SL gromada własnymi siłami rozpoczęła budowę gmachu dla nowej 11-letniej szkoły.** Zaczęto od przygotowania materiałów budowlanych na fundamenty. **W dniach 9 i 10 września cała ludność gromady przystąpiła gremialnie do zwózki kamienia,** podczas dwudniowej pracy zwieziono na plac budowy przeszło 100 m sześc. kamienia i pokaźne ilości piasku. **(hs)**

SL-owcy w Koszalinie otrzymują stałe legitymacje

W sali konferencyjnej Stronnictwa Ludowego w Koszalinie odbyło się wręczenie stałych legitymacji członkowskich. Podczas uroczystości przemawiał sekr. **Jan Brzeski**, który podkreślił, iż wierzy, że w ten sposób zaszczyceni członkowie SL, pracować będą jeszcze ofiarniej dla dobra Polski Ludowej. **(ik)**

Chłopska odpowiedź na ekskomunikę

Chłopi gromady Linowo, gm. Rańsk, pow. Szczytno w odpowiedzi na groźbę ekskomuniki papieża, skierowaną przeciwko członkom partii komunistycznych i wszystkich wspierającym tę partię, założyli w dniu 1 października 1949 r. Koło Gromadzkie Stronnictwa Ludowego w Linowie. Koło liczy 16 członków, w tym 5 kobiet. **(bn)**

CO SŁYCHAĆ U PRZYJACIÓŁ I SĄSIADÓW

Nowe aparaty do utrwalania dźwięków

W przemyśle radzieckim rozpoczęta została seryjna produkcja nowych aparatów radzieckiej konstrukcji, przeznaczonych do notowania dźwięków. Nowe aparaty, obliczone na masowy użytek, odznaczają się nieskomplikowaną konstrukcją. Umożliwiają one utrwalanie na taśmie referatów, prelekcji, rozmów telefonicznych, reprodukcje płyt gramofonowych oraz audycji radiowych.

Aparatty te zostały już zainstalowane w wielu studiach teatralnych, szkołach muzycznych i instytutach naukowo - badawczych. Wyprodukowane zostały także wzory ruchomych aparatów, przeznaczonych do eksploatacji przy nakręcaniu filmów dźwiękowych.

Budownictwo mieszkaniowe w Leningradzie

W wielu rejonach Leningradu oddawane są do użytku nowe domy mieszkalne. Wybudowano między innymi 24 domy dla robotników fabryki im. Kirowa. Obecnie kończy się budowę jeszcze 5 dużych domów dla pracowników tej fabryki. Trzy domy są przystosowane dla robotników samotnych. Oddano także do użytku pięciopiętrowy dom wybudowany na Małej Ochcie.

75 dobrze urządzonych mieszkań otrzymają przed 1 listopada br. robotnicy fabryki „Elektrosiła".

Tydzień przyjaźni bułgarsko - rumuńskiej

Od dnia 3 bm. rozpoczął się w Bułgarii tydzień przyjaźni bułgarsko - rumuńskiej.

Prasa bułgarska zamieszcza obszerne artykuły na temat stosunków bułgarsko - rumuńskich, wzywając do ich dalszego zacieśniania i pogłębiania. Do Sofii przybyła liczna delegacja rumuńskich działaczy kulturalnych, artystów, pisarzy, dziennikarzy, działaczy związków zawodowych, przedstawicieli wojska i milicji rumuńskiej. Delegacja rumuńska była uroczyście i serdecznie powitana przez przedstawicieli rządu i społeczeństwa sofijskiego.

Nawadnianie pól w Bułgarii

W Bułgarii przy budowie kanałów i śluz nowego systemu nawadniającego na nizinie Bryszlano - Tutrakańskiej pracuje ponad 6 tysięcy osób. Budowa tego systemu ma ważne znaczenie ogólnopaństwowe. W roku 1950 wody Dunaju będą wykorzystane dla nawodnienia północno - zachodnich rejonów kraju. W tym celu należy wybudować system nawadniający o ogólnej długości ponad 150 km.

Między robotnikami, zatrudnionymi przy budowie kanałów i śluz, rozwinęło się współzawodnictwo o przedterminowe wykonanie planu robót ziemnych do dnia 7 listopada br., tj. do 32 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej.

Wycieczki na trasę W-Z organizuje »Orbis« w całym kraju

Do Warszawy przybywają stale liczne wycieczki z całego kraju.

Znaczną część tych wycieczek obsługuje Państw. Biuro Podróży „Orbis", pod hasłem: „Do Warszawy — na Trasę W — Z". Dotychczas „Orbis" obsłużył ponad 80 tysięcy osób.

Mimo sezonu jesiennego ruch wycieczkowy nie słabnie. Trasę W—Z pragną obejrzeć górnicy i hutnicy ze Śląska, robotnicy fabryk, chłopi i młodzież szkolna, mieszkańcy miast i wsi. W październiku „Orbis" organizuje w dalszym ciągu pociągi turystyczne na Trasę W—Z.

Wycieczki niedzielne do Warszawy są tanio skalkulowane, a obejrzenie jednego z najciekawszych rozwiązań urbanistycznych w Europie, jakim jest niewątpliwie Trasa W—Z, stanowi przeżycie turystyczne wielkiej miary.

Uczestnikom wycieczek „Orbis" zapewnia ulgowy przejazd do Warszawy i z powrotem oraz przewodnictwo, a w wielu wypadkach nocleg i wyżywienie.

Informacji w sprawie wycieczek na Trasę W—Z udzielają Oddziały „Orbisu".

WIEŚCI Z KRAJU

- **WARSZAWA.** Do Warszawskiego ZOO przybył nowy okaz. Jest to kangur, podarowany Warszawie przez ZOO londyńskie. Kangur zamieszkał razem z antylopami.
- **WROCŁAW.** W dniu 3 bm. nastąpiło we Wrocławiu uroczyste otwarcie lotniska cywilnego, Mała Gadawa.
- **ŁÓDŹ.** W ramach „Tygodnia Zdrowia" Polski Czerwony Krzyż organizuje w Łodzi Konkurs Czystości. Wezmą w nim udział dozorcy bloków mieszkalnych.
- **GDAŃSK.** Pierwszy dom szybkościowy w Gdańsku zostanie wybudowany w ciągu 9 dni. Jest to stylowa kamienica o 4 kondygnacjach.

RADIO

SOBOTA, 8 PAZDZIERNIKA

5.10 Wiadomości. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Wiadomości. 6.05 Muz. 6.45 Dziennik. 7.10 Muz. 7.35 O Chopinie. 8.00 Muz. 8.15 Wszechnica Radiowa. 13.35 Aud. dla klas X — XI. 14.00 Przegląd kulturalny. 14.10 Audycje przyszłego tygodnia. 14.15 Suity symfoniczne. 14.55 Muz. francuska. 15.30 „Jak to Małgosia mała z brudaska czyścioszkiem się stała" — dla dzieci. 16.00 Dziennik. 16.20 Dziennik. 16.35 Wiad. sportowe. 16.45 Muz. 17.00 „Przy sobocie po robocie". 18.00 Reportaż. 18.15 Muz. ludowa. 18.40 Wszechnica Radiowa. 19.00 Skrzynka ogólna. 19.15 Transm. z finału Konkursu Chopinowskiego. 20.00 Dziennik wiecz. 20.40 Koncert z Krakowa. 21.40 „Fryckowe czasy". 22.00 Muz. 22.15 Koncert Chopinowski. 23.00 Ost. wiadomości. 23.15 Muzyka.

STUDENT SZUKA MIESZKANIA

Nowy rok akademicki już się rozpoczął. Studenci, przyjeżdżający na studia ze wsi i małych miasteczek otrzymali mieszkania w domach akademickich i bursach Towarzystwa Burs i Stypendiów. Dziś ucząca się młodzież nie potrzebuje poszukiwać osławionych „stancji", jak to było powszechnie przed wojną. Niżej drukujemy obrazek z zapomnianej studenckiej przeszłości.

DZWONEK! Bardzo krótki, jak by kamyczek brzęknął w okno. Pani gospodyni przygląda się przez wizyterkę w drzwiach i widzi sylwetkę nieznajomego mężczyzny.

— Kto tam?

— Ja.

— Co za ja?

— Przepraszam bardzo, przysyła mnie pani kuzynka, Sojka. Wedle mieszkania, przychodzę.

— Proszę zaczekać.

Po dłuższej chwili drzwi mieszkania otwarły się.

Wymiana spojrzeń — coś jakby wymiana listu polecającego. Spojrzenie gospodyni badawcze i taksujące, chłodne.

Jego spojrzenie jest pokorne, proszące, po prostu jak spojrzenie człowieka, który szuka mieszkania.

— To jest właśnie ten pokój...

— To ten pokój! Ależ, proszę znakomity!

— Pokój jest przechodni, nie ma osobnego wejścia.

— Ach, to nic strasznego! Mogę nawet i oknem wchodzić!

— Komorne za niego wynosi pięćdziesiąt złotych.

— W porządku, zgadzam się.

— Pieca nie ma.

— O, niepotrzebny!

— Łóżka i bielizny pościelowej nie ma.

— O, zbędne!

— Łazienki nie może pan używać.

— O, to nie jest ważne!

— Ustępu także nie ma.

— Niepotrzebny!

Po jeszcze kilku „nie ma" i „nie potrzebne" umowa została zawarta. Student wychodzi i kłania się swojej gospodyni. Gdy się za nim drzwi zamknęły, pędzi jak szalony po schodach. Wylatuje na ulicę wzruszony i podniecony i wo la na pierwszego, spotkanego tragarza:

— Tragarzu! Towarzyszu, bracie! Chodź prędko, odniesiesz mi rzeczy. Znalazłem pokój! Rozumiesz, znalazłem pokój!

Śmieje się na ulicy, grzecznie przeprasza przechodniów, których w pośpiechu potrącił.

Pełen dumy i bohaterstwa, które z niego aż tryska, spoglada wyniośle na wróbla, co zmoknięty, skulił się pod okapem.